KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11-go Stycznia 1867 r. | № 9. | Lat 46. | 30 Grudnia / 11 Stycznia 1866/7 r.

Piątek. | Rano ciepła st. 2, w połud. c. st. 4. Wysok. wody st. 3 c. 10; (Ubywa). | Wschód Słońca g. 8 m. 8 Zachód „ „ 4 „ 9 | Jutro, ŚŚ. Arkadjusza M. i Honoraty P.

— *Warszawski Gubernator Cywilny* otrzymał z Kancellarji Warszawskiego Alexandrowskiego Szpitala doniesienie, o śmierci politycznego przestępcy, Walentego *Pachnickiego*, w wieku lat 22, wyznania Rzymsko-Katolickiego, rodem ze wsi Józefowa, w Powiecie Włocławskim, zmarłego w Alexandrowskim Szpitalu, d. 15 Czerwca 1866 r. O czem zawiadamiają się niniejszem krewni zmarłego, gdyż ich w powiecie Włocławskim nie znaleziono. (D. W.)

— *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo ROCHA*, podaje do wiadomości, że w Szpitalu Śgo Rocha w Warszawie, wakuje etatowe miejsce Felczera Szpitala z płacą rs. 75 etatem oznaczoną, oraz mieszkaniem i życiem. Pragnący otrzymać takowe miejsce, winien najdalej w ciągu dni 15tu, przy stosownem podaniu, do Rady Szczegółowej Szpitala Śgo ROCHA adresowanem, złożyć dowody kwalifikacyjne w Kancellarji tegoż Szpitala. — W Warszawie, dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1866/7 r. — Opiekun Prezydujący, A. *Broniewski*. Nadzorca, A. *Tymieniecki*. (Dz: Warsz:).

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant J. C. M. *Glazenap*, z Petersburga; Rzeczywisty Radca Stanu von *Berg*, Szambelan Dworu J. C. M., Konsul Jeneralny w Londynie, z Londynu; — wyjechali zaś: Jenerał-Adjutant J. C. M., Baron *Korff*, do Rokicin; Fligel-Adjutant J. C. M., Pułkownik, Xiążę *Krapotkin*, do Petersburga; Rzeczywisty Radca Stanu *Almarsztein*, za granicę.

— Franciszek *Kwiatkowski*, Obywatel miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 57, w dniu 9tym Stycznia 1867 roku, zakończył żywot doczesny. Pogrążona w smutku Żona z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na przeprowadzenie zwłok, w dniu 11tym b. m., to jest w Piątek, o godzinie 4tej po południu, z domu własnego Numer 136, do kościoła parafjalnego, to jest na Pradze; w Sobotę zaś, dnia 12go b. m., na exportację z tegoż kościoła, o godzinie 3ej po południu, na cmentarz Pragski Kamionek. (21,147.)

— Klementyna *Elsner*, lat 5½ licząca, po jednodniowej ciężkiej chorobie, zmarła w dniu wczorajszym. Przejęci boleścią Rodzice, wraz z Bratem zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 1szej po południu, z domu Nro 476*d*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany. (21,184.)

— Wczoraj na cmentarzu w Kamionkach, za Pragą, pochowane zostały zwłoki ś. p. Marcina *Piętki*, zniknęgo przed trzema miesiącami, t. j. dnia 9go Października r. z., a wydobyte, jakeśmy to donieśli, z koryta Wisły.

— W tych dniach zmarł ś. p. Walenty *Sunałowicz*, podoficer weteranów, przy składzie Bankowym zostający.

— Zmarł w tych dniach, Władysław Jasiński, obywatel tutejszy, w wieku lat 32.

— W Lublinie, w dniu 5tym b. m. zakończył życie Antoni *Karwowski*, Patron Trybunału Cywilnego Lubelskiego, przeżywszy lat 61.

— Wczoraj, o godzinie 7 i pół wieczorem, w kościele Ś. JÓZEFA Opieki, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pobłogosławiony został przez Xdza Jakóba Rutkowskiego, związek małżeński zawarty między P. Michałem *Bonieckim*, Dziedzicem dóbr Żydowa i Chomentówka, synem Ferdynanda i Leontyny z Hr. Stadnickich, małżonków Bonieckich, a Panną Marją-Teklą-Józefą-Eweliną córką Edwarda i Leonji z Swejkowskich, małżonków *Jaroszyńskich*, Obywateli Ziemskich, już nieżyjących. Rodzina i Przyjaciele składali życzenia tej młodej parze; poczem Stryjostwo Panny Młodej J. W. Marszałkostwo Jaroszyńscy z uprzejmą gościnnością, podejmowali u siebie całe grono weselne.

— Wczoraj w kościele parafjalnym Śgo KAROLA Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, pobłogosławiony został związek małżeński Pana Pawła Rychłowskiego, Urzędnika Magistratu, b. Burmistrza m. Zakroczymia, z Panną Antoniną Zgierczyńską.

— Poszyt „Przeglądu Technicznego" za m. Grudzień r. b, opuścił prasę. Poszyt ten kończy II tom, a zarazem jest ostatnim za rok ubiegły. Przyznać trzeba, że pismo to, wydawane pod niezbyt korzystnemi warunkami materjalnemi, dla zapewnienia mu bytu w przyszłości, wymaga więcej zachęty ze strony ludzi fachowych, dla których organ tego rodzaju jest rzeczą pożądaną i niezbędną. Redakcja, w roku ubiegłym, starała się nadać pismu wszelkie możliwe warunki pożyteczności. W dwóch wyszłych tomach znajdujemy artykuły dotyczące inżynieryi, górnictwa, mechaniki, budownictwa i technologii, ciekawe treścią i dostępne dla ludzi byle nieco z fachem obeznanych. Do ciekawszych i pożytecznych zaliczyć wypada: Rozpoznanie barwników na tkaninach drukowanych i zabarwionych, i uwagi nad kwestją oczyszczania miast, Prof. *Dudrewicza;* Most na rzece Elster, *Bichniewicza;* Drogi żelazne boczne, *Wierzbowskiego;* Rzeki spławne w Królestwie, *Paprockiego;* Kanalizacja Londynu, *Wierzbowskiego;* Sposoby uchronienia dróg żelaznych od zasypania śniegiem, *Paprockiego;* Lokomotywy drożne, *Beneweniego;* Ogrzewanie i wentylacja, *tegoż;* O środkach zapobiegających explozyi kotłów parowych, *Ciszewskiego;* Materjały do oświetlania, O cementach, Zasady i ulepszenia Fotografji,

Kompas górniczy, Piece hutnicze, Oświetlenie galeryj, Zastosowanie betonu do konstrukcyi ogniotrwałych. W ogólności w każdym artykule znajdzie się dla ludzi fachowych wiele zajęcia i nawet korzyści. Tablice rysunków, do każdego poszytu dołączone, rytowane na kamieniu przez P. *Mękarskiego*, odznaczają się czystością, dokładnością rysunku i dobrem odbiciem, i są pierwsze u nas tego rodzaju. Drzeworyty w tekscie do niektórych poszytów dołączone, jak np. w artykule o ulepszeniach w fotografji, nie pozostawiają nic do życzenia. Redakcja wiedząc, jak ciekawą jest dla ludzi fachowych rzeczą Wystawa Paryzka, w r. b. odbyć się mająca, w poszycie Listopadowym Przeglądu zamieściła plany gmachu Wystawy, z obliczeniami i opisem prawie szczegółowym, tak, że z artykułu tego, o całej budowie i kosztach, i o sposobie konstrukcji, można dokładną powziąć wiadomość.

— W nowo-zaczętym roku, podług dotychczasowych ogłoszeń, następujące pisma perjodyczne będą wychodziły w Warszawie: a) gazety codzienne: 1) Warszawski Dniewnik (w języku Ruskim); 2) Dziennik Warszawski; 3) Gazeta policyjna; 4) Gazeta Warszawska; 5) tygodniowy do niej dodatek „Korespondent rolniczy, handlowy i przemysłowy": 6) Gazeta Polska; 7) Gazeta handlowa; 8) Kurjer Warszawski; 9) Kurjer Codzienny; b) pisma tygodniowe: 10) Gazeta Lekarska; 11) Gazeta Rolnicza; 12) Przegląd Katolicki; 13) Tygodnik Illustrowany; 14) Przyjaciel Dzieci; 15) Wędrowiec; 16) Opiekun Domowy; 17) Kłosy; 18) Zorza; 19) Tygodnik Lekarski; 20) Przegląd tygodniowy życia społecznego; 21) Klinika; 22) Izraelita; 23) Bluszcz; 24) Tygodnik Mód; c) dwu-tygodniowe: 25) Zwiastun Ewangeliczny, (od 15go Stycznia r. b. będzie wychodził nie w Warszawie, lecz w Cieszynie (na Szląsku), tylko raz na miesiąc, pod tą samą redakcją Pastora Otto, w dawnym formacie i wielkości. W Warszawie kantor główny tego czasopisma znajduje się w xięgarni Gebethnera i Wolfa); 26) Kółko Domowe; d) czasopisma miesięczne: 27) Bibljoteka Warszawska; 28) Pamiętnik Naukowy; 29) Ekonomista; 30) tygodniowy do niego dodatek „Merkury"; 31) Przegląd Techniczny; 32) Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego i 33) Kurjer Świąteczny, wychodzący w Niedziele i dnie Świąteczne. Na prowincji wydawane będą: Kurjer Lubelski, w Lublinie, i Łodzer Zeitung, w Łodzi (w języku Polskim i Niemieckim), oraz Dzienniki Gubernjalne, w miastach gubernjalnych, zawierające wyłącznie dział urzędowy. W ubiegłym roku przestały wychodzić: Kmiotek, Rodzina, Bazar, Gazeta Teatralna i Muzyczna, i Goniec Leśny i Wiejski.

— Tabella wylosowanych fantów, w loterji, urządzonej przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, którą wczoraj dołączyliśmy, opóźniła się nieco z wyjściem, z tego powodu, iż obszerna ta praca wymagała ułożenia i wydrukowania 18,000 arkuszy druku ścisłego, z cyframi wiernemi, niemniej z powodu sześciu dni Świąt Uroczystych, zaszłych właśnie po ciągnieniu. — W Paragrafie 8mym planu rzeczonej loterji, powiedziano, iż odbiór wynagrodzeń pieniężnych za pierwsze trzy fanty, jako też samych fantów, nastąpi w dni sześć po ogłoszeniu drukiem tabelli.

— *Rada Gospodarcza Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności*, — podaje do wiadomości powszechnej, że po odbytem w dniu 5tym (17) Października r. z. ogólnem zebraniu tegoż Towarzystwa i zaszłych zmianach w składzie dotychczasowym Rady Gospodarczej, na 1go Członka Wydziału, zarządzającego Sklepem Ubogich w Lublinie, wybrany został W. Juljan Liedtke, Naczelnik biura Domu Zleceń Rolników Nadwiślańskich, a w skutek tego Rada Gospodarcza, stosownie do ustawy sklepowej, upoważniwszy tegoż Członka do zapisywania towarów do sklepu, wchodzenia przez korrespondencję w stosunki z różnemi domami handlowemi i fabrykami, słowem do wszelkich działań, jakie tylko on za stosowne i zgodne z korzyściami sklepu uzna, oświadcza niniejszem, że wszelkie jego czynności, w imieniu Towarzystwa dokonane, za ważne poczytywać będzie, i wymagane przez niego kredyta w rzeczonych fabrykach i domach handlowych do wysokości rs. 3,000, wyraźnie rubli srebrem trzech tysięcy, poręcza. — Prezes Towarzystwa *J. Koźmiński*. Sekretarz *A. Zawadzki*. (Kur. Lub.)

— Dowiadujemy się, że premjum główne tegoroczne z Kunstvereinu Drezdeńskiego, stanowiące obraz olejny, wartości talarów 300, dostało się w udziale jednemu z miłośników Sztuk Pięknych, w Warszawie zamieszkałemu.

— P. Adam *Piliński*, zamieszkały w Paryżu, przedstawił Towarzystwu Fotograficznemu w temże mieście znaczną liczbę prac swoich, dokonanych drogą fotografji i rytownictwa fotograficznego. Oświadczył on, że sposób jego w zasadzie jest naśladowaniem wynalazku Poitevina, wydoskonalonym przez niego.

— Donosiliśmy przed kilku tygodniami, o nowo-założonej fabryce musztardy, przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 995, przez PP. K. Janiszewskiego i L. Schrödera, i o zamiarze rozprzestrzenienia jej działalności. Dziś donosimy, że oprócz musztardy w różnych gatunkach, po najprzystępniejszej cenie, fabryka wyrabiać już zaczęła różnorodne, a wyborowe octy, oraz krochmal równający się w dobroci krochmalowi, dotychczas w Goryniu, w Gubernji Radomskiej, w fabryce tejże firmy wyrabianemu.

— Pani R. w Paryżu, wielką miała pretensję do piękności, pomimo tego, iż była prawie zupełnie łysą i połowy zębów nie miała. Dla wynagrodzenia więc tych niedostatków, używała rozmaitych sztuk i sztuczek, któremi magazyny Paryzkie tak dopomagać naturze, albo ją nawet zastąpić umieją. Otóż jednego razu Pani R., będąc zaproszoną do swojej przyjaciółki na wieczór, przybyła, jako wielka Dama, dopiero o godzinie 11. „Ach, jakże późno, moja droga!" zawołała gospodyni domu, z przyjaznym wyrzutem. — „Wybacz, moja kochana, ale moja pokojówka nadzwyczaj powoli wszystko robi. Wyobraź sobie, rozczesywała mój warkocz blizko półtory godziny". „A ty pewnie podług swego zwyczaju spacerowałaś sobie po ogrodzie", odparła, ściskając ją czule, przyjaciółka.

— *Hugonoci*, Opera w pięciu aktach, słowa Eug: *Scribe*, muzyka Joachima *Meyerbeera*, jest do nabycia w xięgarni Heleny *Nowoleckiej* i *Spółki*, przy ulicy Krako:-Przedm:, wprost kolumny *Zygmunta*, oraz we wszystkich xięgarniach w Warszawie, po cenie kop: 30 za exemplarz.

— Na ulicy Mazowieckiej, naprzeciw kościoła

Ewangelicko-Reformowanego, przystąpiono już do rozebrania domu, mającego z tej strony otworzyć nową ulicę, między tym placem a Krak:-Przedmieściem.

— Onegdaj, Karol Zabłotnik, wyrobnik, lat 20 wieku liczący, pracując przy naprawie tamy nad brzegiem rzeki Wisły, wprost ulicy Tamka, i wybierając ziemię z dołu, przez własną nieoględność, skutkiem oberwania się ziemi, uległ złamaniu prawej ręki w 3ch miejscach, i prawej nogi; po podaniu mu natychmiast pomocy lekarskiej, na dalszą kurację do Szpitala Śgo Rocha odesłany został i znajduje się w niebezpiecznym stanie. (G. P.)

— „Kurjer Lubelski“ donosi o kradzieży, jaka miała miejsce w tym czasie w Lublinie. Do P. A. przybył złodziej, przebrany za ucznia, a dowiedziawszy się że Pana nie ma w domu, zażądał pióra, atramentu i papieru, aby mógł do niego karteczkę napisać. Gdy służąca uczyniła zadość jego żądaniom, a podczas pisania kartki wyszła z pokoju, ów Jegomość zabrał nowy tużurek, na stole zaś zostawił kartkę z napisem: „Byłem u Pana Dobrodzieja, lecz go nie zastałem, proszę się ze mną zobaczyć“. — NN.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 9-go Stycznia.* — W Irlandji, w miasteczku Dungarvan, przyszło do starcia pomiędzy wojskiem a ludnością, przyczem zostało kilku ludzi zabitych, a wielu ranionych. Nie fenijanizm jednak wywołał owo zajście, lecz wzburzenie przy wyborze deputowanego do Parlamentu.—Rząd Angielski zaczyna na dobre myśleć o polepszeniu swych stosunków z Ameryką Północną, gdyż zaproponował rządowi związkowemu sąd polubowny w kwestjach spornych. Zdaje się, że krytyczne położenie polityczne w Europie, skłoniło Anglję do owego kroku, o którego przyjęciu w Washingtonie jeszcze nie wiadomo. Pojednanie wszakże na tej drodze nie przedstawia wielkich widoków, zwłaszcza, że lud Amerykański ma swe oddzielne prawo narodów. (N. P. Ztg).

AUSTRJA. *Wiedeń, 7go Stycznia.* — Zapewniają, iż Xiążę Metternich podczas ostatniego swego pobytu w Wiedniu, przemawiał naglące na korzyść porozumienia się z Węgrami, a mianowicie ze względu na zawikłania Wschodnie, dowodząc, iż niemożna myśleć o polityce obszerniejszej, dopóki Państwo nie będzie umocnione wewnątrz. Francja ma niezawodnie wielki interes w istnieniu Austrji, ale dopiero wtedy wejdzie z nią w przymierze, kiedy będzie wiedziała, że takowe jest coś warte. Dopóki jednak kwestje wewnętrzne nie są rozwiązane, dopóki nie postanowiono nic stanowczego, dopóty niczego z tej strony spodziewać się nie można. — Pomimo usiłowań dzienników półurzędowych, usposobienie opinji względem patentu Styczniowego, nie polepszyło się. Szczególniej Niemcy są z niego niezadowoleni.—Ruch wyborczy zaczyna przybierać charakter namiętny. — Syn Ministra Spraw Zagranicznych, P. Beust, przechodzi ze służby Saskiej do armji Austrjackiej. — Wczoraj odbyła się u Deaka, w Peszcie, konferencja przywódców lewego stronnictwa. Zgromadzenie uchwaliło izby Deak, na najbliższem posiedzeniu Sejmu, podał wniosek treści następnej: Izba w skutku prawa o sile zbrojnej, pragnie przesłać adres do J. C. Mości. — Cesarz i Cesarzowa, przyjmowali 8go b. m. liczną deputację Sejmu Węgierskiego, składającą powinszowania noworoczne. W odpowiedzi na przemowę przewodniczącego Deputacji, Cesarz wynurzył życzenie, aby błogosławieństwa pokoju wynagrodziły straty, i aby wzajemne zaufanie zdołało utrwalić pewne podstawy pomyślności i konstytucyjnego rozwoju Węgier. (Schl. Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 6go Stycznia.* — „Monitor“ poranny udzielił zaprzeczenie dziennikowi „Patrie“, nie wymieniając wszakże jego nazwiska, i tym sposobem dał pole do domysłów, ktoby mógł być winnym rozsiewania mylnych wieści, co do polityki Francuzkiej w kwestji Wschodniej. Wieczorny „Monitor“ jednak wymienił „Patrie“, tak, iż obecnie nie może pod tym względem zachodzić żadna wątpliwość. Nota ta w „Monitorze“, wyszła wczoraj w wieczór wprost z Gabinetu Cesarskiego.— Raport P. Devinck o budżecie Paryzkim na rok 1867, wykazuje, tak w dochodach jak w wydatkach 241 miljonów, to jest dwa razy tyle co Królestwa Bawarskiego.— Oppozycja przeciw projektowi reorganizacji militarnej, nawet w sferach przychylnych rządowi, nie ustaje. Raporta Prefektów pod tym względem są niepomyślne.— Kwestja Mexykańska wikła się coraz bardziej. Cesarz Maxymiljan nie abdykuje podług woli Napoleona, ale czyni coś podobnego, aby pozostać w lepszych stosunkach ze Stanami Zjednoczonemi. Składa on napowrót władzę w ręce narodu Mexykańskiego i zwołuje zgromadzenie konstytujące, na najobszerniejszych podstawach, które ma rozstrzygnąć: czy istnieć będzie Cesarstwo, czy Rzeczpospolita; czy w razie utrzymania Cesarstwa, Maxymilian ma być potwierdzony, lub zastąpiony przez kogo innego, czy wreszcie, wrazie przywrócenia Rzeczypospolitej, ma zostać Prezydentem.— Jak to widzimy, są to kwestje dość powikłane, „France“ jednak oddaje pochwały polityce Cesarza Mexykańskiego. — Wczoraj rano, mróz w Paryżu dochodził do 8 stopni, około północy jednak nastąpiła odwilż i deszcz drobny, skutkiem czego na ulicach tak było ślisko, że powozy wcale prawie kursować nie mogły. Dziś rano na bulwarach i po ulicach stało mnóstwo wyprzężonych powozów, pozostawionych przez furmanów. Omnibusy zaledwie o 9ej rano kursować zaczęły.— Cesarz wczoraj ślizgał się na łyżwach po wielkim stawie Bulońskim. — Rada Stanu zgromadza się we Czwartek dla roztrząsania po raz pierwszy budżetu.—Hr. Walewski odbywa częste konferencje z Cesarzem, co tłómaczą blizkością otwarcia obrad Ciała Prawodawczego. (Ind. Bel.)

TURCJA. — „Independance Belge“, pisze z Konstantynopola, iż sześciu Posłów Wielkich Mocarstw, zebrało się na Konferencję, dla naradzenia się z Dywanem, co do nieporozumień, wynikłych między Portą a Serbją. Dywan zgadza się na opuszczenie przez wojska Tureckie wszystkich twierdz Serbskich, z wyjątkiem Belgradu, gdyż uważa takową za klucz do Bałkanów. (Schl Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Dzienniki dzisiejsze nie przynoszą żadnej ważniejszej wiadomości. W Wiedniu dnia 8go b. m., Deputacja Sejmu Węgierskjego, jak o tem już doniósł tele-

graf, składała Cesarzowi i Cesarzowej powinszowania noworoczne, przyczem Monarcha Austrjacki wynurzył swe życzenia dla konstytucyjnego rozwoju w Węgrzech. W Peszcie oczekiwano już od dni kilku z natężeniem na odpowiedź, jaką Cesarz udzieli Deputacji; jeśli jednak takowa nie zawierała żadnych bardziej stanowczych przyrzeczeń i wskazówek, jak te, o których wspominał telegraf, wówczas można się spodziewać rozczarowania w stolicy Węgier i nie najlepszego usposobienia opinji. To niezadowolenie Węgier jest tem ważniejsze, iż wzburzenie w krajach Tureckich zbliża się coraz bardziej ku granicom Austrjackim.— W Bośnji, która dotychczas była spokojną, rozszerzaną jest odezwa, wzywająca Bośniaków, już nie jako plemie chrześcijańskie, lecz jako naród do zrzucenia jarzma Tureckiego.

Podług doniesień dzienników Berlińskich, Parlament Północno-Niemiecki zwołany będzie 24go Lutego, to jest w 12ście dni po dokonanych wyborach. (Nordd Allg. Ztg).

Depesze Telegraficzne.

Konstantynopol, 9go Stycznia. — Porta otrzymała wiadomość o przygotowaniach Greckiego stronnictwa ruchu, w celu wywołania powstania na innych wyspach Archipelagu na wiosnę. — Rustem-bey, Poseł we Florencji, udaje się do Washingtonu. — Do Epiru wysłano 5 bataljonów piechoty. Ludność chrześcijańska odmawia bandom Greckim, które tam wkroczyły, artykułów żywności. —Według wiadomości z Kandji, dowódzca Zimbrakaki, z oddziałem ochotników, odpłynął do Grecji.

TEATR WIELKI.

Dziś, *Le nozze di Figaro,* przez Artystów Włoskich. Abonament C, Ner 8. — Jutro, *Łucja z Lamermooru.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *Uściskajmy się.—Pierwej Mama.—Łobzowianie.* — Jutro, *Montjoye.*

WYSTAWA Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

RESURSA OBYWATELSKA.—Jutro i codziennie Koncert Orkiestry Bilsego. —Początek o 7ej wieczorem.

ODEON przy ulicy Królewskiej, w Restauracji P. Zygmunta Rejman codziennie przedstawienia Śpiewaków Francuzkich, przy urządzeniu nowej sceny i nowych dekoracji.— Początek o godzinie 7ej.—Ceny miejsc: 1sze kop: 30 i dla ubogich kop: $2\frac{1}{2}$; 2gie kop: 20. (20,318.)

MUZEUM ANATOMICZNE.— Otwarte codziennie dla Mężczyzn dorosłych, w Salach Hotelu Wileńskiego na Tłomackiem, od godz: 10ej z rana do 9ej wieczorem.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 10 Stycznia 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 10.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 50.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	74	50	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	81	33	—	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	75	75	—	—
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	58	75	58	33
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	112	67	112	—
„ „ „ z r. 1866,	105	25	104	75
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	56	—	55	25
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	88	67	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs.—k. $21\frac{1}{9}$. Od Listów likwidacyjnych k. $45\frac{5}{9}$.

Ceny Targowe Warszawskie.—D. 10 Stycznia płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 75 do rs. 7 k. 20; **żyta** od rs. 4 kop. 50 do rs. 4 k. 95; owsa od rs. 2 kop. 55 do rs 2 kop. 70; gryki od rs. 3 kop. 25 do rs. 4 k. —; kartofli od rs — k. — do rs. 2 k. 10.

Okowity płacono dnia 10 Stycznia, za wiadro od rs 3 k. 60, do rs. 3 k. 68; za garn. od rs. 1 kop. $17\frac{1}{2}$ do rs. 1 k. 20

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 9.
Piątek. — Dnia 11-go Stycznia. — Rok 1867.

Wiadomości Literackie.

— **Kłosy,** Ner 79, wyszedł z druku i zawiera: Officjalista, szkice obyczajowe z niedalekiej przeszłości, przez Adama Pługa (ciąg dalszy); Korrespondencja czasopisma „Kłosy“ z Drezna; Zakład pneumatyczno-leczniczy Doktorów: W. Brodowskiego i W. Leszkiewicza; Bona, przez K. Wł: Wójcickiego; Hrabia Waldemar, dramat w pięciu aktach, Gustawa Frejtaga, przekład Maxymiljana Glücksberga; Ostatnia miłość, powieść Jerzego Sandc, tłómaczył Pracki; Literatura Hiszpańska w XIXtym wieku (streszczenie drugiej publicznej prelekcji Professora Szkoły Głównej, Dra Fil: F. H. Lewestama, mianej dnia 11 Listopada 1866 roku); Korrespondencja czasopisma „Kłosy“ ze Lwowa; Rozmaitości; Przegląd polityczny. — Ryciny: Konie, kopja obrazu Józefa Brodowskiego, wysłanego na Wystawę powszechną w Paryżu (rysował na drzewie H. Pillati, drzeworyt J. Styfiego); Wnętrze aparatu leczenia zgęszczonem powietrzem, w czasie odbywania kuracji (rysował na drzewie W. Gerson, drzeworyt A. Regulskiego); Aparat leczenia zgęszczonem powietrzem (rysował na drzewie W. Gerson, drzeworyt A. Regulskiego); Bona w dojrzałym wieku (rysował na drzewie Jan Matejko, drzeworyt z pracowni J. Styfiego); Bona w sędziwym wieku (rysował na drzewie Jan Matejko, drzeworyt z pracowni J. Styfiego); Powrót do domu, szkic humorystyczny Franciszka Kostrzewskiego (drzeworyt F. Zabłockiego).

— Xięgarnia i Skład Nut Muzycznych **Ferdynanda Hösick,** przy ulicy Senatorskiej Ner 496, ma honor donieść osobom prenumerującym tamże **Pisma perjodyczne,** a które z wniesieniem prenumeraty nie opóźniły, że z Nowym Rokiem opłatę na takowe wnieść uprasza, jeżeli pragną bez przerwy i nadal takowe otrzymywać.— W każdem razie uprasza o łaskawe zawiadomienie, gdyby odmianę jaką w prenumerowanych pismach uczynić pragnęły.

DONIESIENIA.

RADA OPIEKUŃCZA
DOMU PRZYTUŁKU I PRACY.

Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 4 (16) Stycznia r. b., o godzinie 5ej po południu w Kancellarji Domu Przytułku i Pracy, odbędzie się minus licytacja naprzód przez deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30 spisane, a następnie głośna na dostawę 65 sążni drzewa sosnowego na opał. Praetium do licytacji ustanawia się na rs. 9 kop. 85 za jeden sążeń a na wadjum złożyć potrzeba rs. 60.

Bliższe warunki dostawy powyższej dotyczące, przejrzane być mogą w kancellarji Instytutowej każdego dnia.

Warszawa dnia 24 Grudnia (5 Stycznia) 1866 roku.

Prezydujący, Hempel. (D. W.)

RADA OPIEKUŃCZA
Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 (15) Stycznia r. b. o godzinie 4-ej z południa, w Sali Posiedzeń tutejszej Rady Opiekuńczej, odbywać się będzie licytacja na dostawę za rok 1866, materjałów ubiorczych dla pomieszczonych w tutejszym Instytucie. Wzywa zatem wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entrepryzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonych z kaucją rs 150 wyraźnie rubli srebrem sto pięćdziesiąt, do Kancellarji Instytutowej przybyli. Warunki do tej licytacji każdodziennie w kancellarji pomienionego Instytutu przejrzane być mogą.

Kalwarja dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1866 roku.

Prezydujący,
w z. Członek Rady Werner.
Nadzorca Instytutu, Moraczewski. (D. W.)

Następujące Nieruchomości, sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym Warszawskim:

1. W dniu 3 (15) Stycznia 1867 roku, o godzinie 4 z południa **Nieruchomość** Nr 139, w Pradze, przy Warszawie, przy ulicy Targowej położona, prawem własności do Józefy Szyparow i współsukcessorów Balickich należąca, obejmująca ogólnej powierzchni gruntu dziedzicznego łokci kwadratowych 42,849¼. Licytacja zacznie się od summy rs. 6448 kop. 70, jako ⅔ części szacunku, taxą biegłych wynalezionego, a na vadjum złożyć potrzeba rs. 1500.

2. W dniu 4 (16) Stycznia 1867 roku o godzinie 4 z południa **Nieruchomość** Nr 140, w Pradze, przy Warszawie, przy ulicy Targowej położona, do tychże samych właścicieli należąca, składająca się z domu frontowego, parterowego i innych zabudowań drewnianych, oraz gruntu łokci kwadr: 40,190. Licytacja zacznie się od summy rs. 6131 kop. 95, jako ⅔ części szacunku, taxą biegłych wynalezionego, a na vadjum złożyć potrzeba rs. 1500.

3. W dniu 10 (22) Stycznia 1867 roku o godzinie 10tej z rana **Nieruchomość** Nr 162/3 w Warszawie przy ulicy Gołębiej położona, Gdańską piwnicą zwana, składająca się z zabudowań i gruntu łokci kwadr. 6442½. Licytacja zacznie się od summy rs. 31,057 kop. 16, jako ⅔ części szacunku, taxą biegłych wynalezionego, a na vadjum złożyć potrzeba rs. 3000.

4. W dniu 23 Stycznia (4 Lutego) 1867 roku o godzinie 10ej z rana, **Nieruchomość** w dobrach Targówku, od dóbr Targówek odłączona, do Wilhelma Malcz należąca, w Okręgu i Gubernji Warszawskiej położona, obejmująca ogólnej powierzchni gruntu dziedzicznego, łokci kwadratowych 75,093. Licytacja zacznie się od summy rs. 7998; jako ⅔ części szacunku taxą biegłych wynalezionego, a na vadjum złożyć potrzeba rs. 2000.

Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych i innych szczegółach, powziąć można w Kancellarji podpisanego Patrona, sprzedaże powyższe popierającego, jak niemniej co do dwóch pierwszych Nieruchomości, w Kancellarji Podpisarza Trybunału Wydziału IIgo, zaś co do dwóch ostatnich nieruchomości, w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo.—Juljan **Czajkowski**, Patron. (D. W.)

OSOBA, mężczyzna lub kobieta, z kapitałem od rs. **2000** do **3000**, może zrobić interes w Warszawie, z którego mieć będzie rocznie rs. 500 do 600, stale oznaczonego dochodu i procentu 6%, obok zupełnej pewności kapitału, z zajęciem lub bez zajęcia, w miejscu, gdzie będzie kapitał ten ulokowany. Wiadomość w biórze Domu Zleceń K. Puławskiego, pod Nr 426, Krakowskie-Przedmieście, obok Hotelu Saskiego i Sklepu wyrobów rymarskich na 1em piętrze. Tamże wakują posady z pensjami rs. 300 i 150, kaucje wymagane rs. 300 i 100. (20,970)

Do Składu
STANISŁAWA BAUMANN,
w Warszawie,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795, nadszedł Transport:
a) CEMENTU Angielskiego Portlandzkiego Robinsa et Comp:.
b) CEGŁY Ognio-Trwałej Angielskiej Cowena.
c) WĘGLI Kamiennych Angielskich Kowalskich.
d) STALI Resorowej Angielskiej.
e) TEKTURY Kamiennej do pokrywania dachów.
f) GLINKI Ognio-Trwałej Angielskiej.
(Nr 413).

OSOBA,

wyjeżdżająca w przyszłym tygodniu do Kijowa, poszukuje towarzysza podróży. Posiada ona swój powóz, którego w razie danym do drogi użyje; wolałaby jednak, by ktoś ze zgłaszających się własnym jechał powozem. Bliższa wiadomość w Kantorze Domu Handlowego Komierowski i Komp., Nowy Świat, wprost Kopernika, Nr 1245. (21,143)

NOWO-OTWORZONY
SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH
Zagranicznych i Krajowych,
STANISŁAWA HERTZ,
przy ulicy Marszałkowskiej Ner 1383.
Poleca się Szanownej Publiczności:
Węglem Krajowym z Kopalni własnej, oraz **Zagranicznym**, z najlepszej kopalni Szlązkiej, Xięcia Hohenlohe, p. n. KAROLINA, po cenach najumiarkowańszych. Za rzetelność miary i spieszną expedycję, Skład poręcza.
Zamówienia przyjmują się w Handlach:
Wgo S. Rozmanitha, Nowy-Świat.
„ Wojczyńskiego, w Składzie Papieru, Ner 614B.
„ Juljana Sommerfelda, ulica Senatorska Ner 470.
„ Oborskiego, w Składzie Cukru, ul: Graniczna.
„ Machotkina, ulica Nalewki.
„ Z. Rosenbluma, w Składzie Cygar, ulica Marszałkowska Ner 1371. (14982.)

Z powodu słabości, jest do sprzedania każdego czasu i pod bardzo korzystnemi warunkami

Magazyn Mód i Nowości.

Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1309, w Magazynie. (21,193)

MĘŻCZYZNA nie młody, posiadający język Francuzki, poszukuje miejsca do konwersacji w tym języku. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (21,145)



Z powodu wyjazdu
Meble do sprzedania,
przy ulicy Mokotowskiej, Nr 1662. (21,141)

Potrzebna jest bezzwłocznie na prowincję
PANNA
kompletnie uzdolniona do krojów damskich. Wiadomość w Magazynie Strojów Elżbiety P., róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej, obok telegrafu. (21,196)

KOLONJA,

we wsi Dembowie, 30 dzie 2 włóki gruntu pszennego, miary n. p. obejmująca, od miasta Błonia, w Powiecie Warszawskim wiorst 3 odległa, budynki gospodarskie i dom mieszkalny, nowe, jest w każdym czasie przed dniem 1 Lutego b. r., do sprzedania, za cenę umiarkowaną. Wiadomość w Urzędzie Wójta Gminy Seroki w Serokach, na dawnej poczcie. (21,192)

Dnia 7 b. m., wychodząc z domu pod Nr 1107a, przy ulicy Ciepłej, pomiędzy godz. 6 i 7 wieczorem i przechodząc koszary zwane Mirowskie, ulicą Elektoralną na Solną, zgubionym został

Kołnierz barankowy

zwany (Wiktorynka). Łaskawy znalazca zechce takowy oddać do drukarni „Kurjera Warszawskiego," za nagrodą. (21,061)

W Magazynie Mód, pod filarami, przy ulicy Miodowej
Przyjmują się Suknie do roboty.
Tamże są potrzebne **Panny** do krawieczczyzny. (21,115)

Ozdoby do Robót Stolarskich,

mianowicie: **Gzemsy; Leseny, Pilastry, Szlaglistwy, Ramy** toaletowe z kroksztynami, **Nogi** do stołów kurnesowe, szabowane i rzeźbione, z drzewa jesionowego, dębowego i machoniowego, oraz **Szyldziki** do Kluczów okrągłe i owalne, **Fornery** jesionowe i dębowe, szlicht i mazer; można dostać przy ulicy Chłodnej Ner 769, u **S. FLEURY.** (20,089.)

Jest do sprzedania



Fortepjan mahoniowy,

o 7miu oktawach, przy ulicy Leszno, pod Nr 732, Nr mieszkania 15, za cenę umiarkowaną. (21,194)



Fortepjan nowy,

fabryki Kralla i Garnitur Mebli, masiw mahoniowy, do sprzedania lub wynajęcia każdego czasu, widzieć można codzień od godziny 10 do 2 po południu, przy ulicy Długiej, Nr 556, w korpusie na dole. Tamże można się dowiedzieć o Osobie w średnim wieku, Francuzce, mającej patent do udzielania wyższych nauk i talentów, która chce się zobowiązać do ukończenia edukacji panienek, już mających początki nauk. (21,197)

W mieście Powiatowem, tuż przy stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, jest do sprzedania nowo urządzona **Fabryka Mydła i Świec,** z obszernemi składami i piwnicami, lub do wydzierżawienia na lat sześć, w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Wspólnej, Nr 1631a, mieszkania Nr 4. (21,195)



Garnitur Mebli eleganckich,

dobrej roboty, t. j. Kanapa, 2 Fotele i 12 Krzeseł, jest do sprzedania przy ulicy Szpitalnej w domu Angersteina Nr 1355b, na 1-em piętrze Nr 2-gi. (20967.)

Para Szorów Angielskich,

Dzwonki ozdobne i siatka do Sanek. — Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (16,147.)

Od 9go Stycznia 1867 r., Ceny Cukru zniżone

W SKŁADACH HERBATY

LEONA KRUPECKIEGO W WARSZAWIE.

Z rozmaitych gatunków Cukru, jakie w tych dniach z fabryk krajowych dostarczone mi zostały, najkorzystniejsze do nabywania, tak pod względem dobroci, jako też ekonomji domowej, są następujące gatunki, których ceny w czterech Składach moich zniżone zostały od dnia 9go Stycznia 1867 r.:

1) **CUKIER najlepszy z najpierwszych fabryk:**
Hermanów, Ostrów, Oryszew i innych, na głowy funt . . . . po kop: 18½.
" " " " na funty . . . . " 91.

2) **CUKIER z fabryk drugiego rzędu:**
również **piękny i biały**, cokolwiek rzadszy, na głowy funt . . . . " 18.
" " " " na funty . . . . " 18½.

3) **CUKIER w Kawałach Ner 1,**
który w użyciu jest korzystniejszy od wielu innych średnich gatunkow, na kamienie funt " 15½.
na funty . . . " 16.

4) **MĄCZKA CUKROWA w najlepszym gatunku**, na kamienie funt . . . . . " 14½.
na funty . . . . " 15.

Oprócz wymienionych gatunków Cukru, które dla kupujących do nabywania jako korzystniejsze wyszczególniłem, znajdują się w Składach moich inne tańsze o jedną lub dwie kopiejki na funcie, które na pozór białe, lecz w smaku mianowicie do herbaty nie są odpowiednie.

Ceny Cukru co kilka dni obniżają się, jak to mamy dowód z upłynionych czterech tygodni; stosownie więc do tego, i sprzedaż Cukru w czterech Składach moich uskuteczniana będzie.

Zawiadamiam również Szanownych Kolegów Kupców, zamieszkałych tak w Królestwie na prowincji, jako też w Cesarstwie, że powierzane mi zakupy Cukru do ich Składów na beczki, uskuteczniam, doliczając do rzeczywistej ceny po jakiej nabywane, Rs. 1 prowizji na każdej beczce. (21,119.)

Skład Kawy parowej,

CYKORJI w najlepszym gatunku i CUKRU Hermanowskiego,

pod Nr 1403 przy ulicy Marszałkowskiej obok Składu Win L. Maringe.

Sprzedaje po cenach następujących:

1)	Mocca	Nr 1	całą lub mieloną funt kop.	55
2)	Perłowa	Nr 1	" " "	47½
3)	Cuba	Nr 1	" " "	45
4)	Cuba	Nr 2	" " "	42½
5)	Java	Nr 1	czyli familijną " "	42½
6)	Rio	Nr 2	całą lub mieloną " "	37½
7)	Rio	Nr II	" " "	35

Każdy gatunek oznacza się szczególną czystością, smakiem i nie traci na aromacie, jak zwykle na domowem piecyku palona. Cukier podług cen fabrycznych zniżonych w najlepszym gatunku, na głowy i beczki. (29195.)

Ruptury wszelkiego rodzaju

mogą być leczone radykalnie, za pomocą

ELEKTRO-MEDYCZNYCH BANDAŻY,

wyrabianych podług oryginalnych wzorów **Marie-Hères w Paryżu**, zrówną zupełnie skutecznością, bez żadnych szarlatańskich zagranicznych przechwałek, a po cenach opołowę niższych. Bandaż Elektro-Medyczny z jedną pelotą Rs. 6; Bandaż Elektro-Medyczny z dwoma pelotami Rs. 10.—PP. Lekarze i Technicy, dokładność krajowego wyrobu z największem uznaniem ocenili.—**J. PIK**, Optyk Miasta Warszawy.—Ulica Miodowa Ner 497 a. (Nr 20,883.)

Potrzebny jest uzdolniony

Nakładacz do maszyny,

pensją rs. 12 miesięcznie, do drukarni istniejącej, przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 600. (21.148)

Z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, sprzedawane będą przez publiczną licytację, tu w Warszawie w domu pod Nr 1270 położonym, w dniu 3 (15) Stycznia r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 9 z rana, ruchomości do spadku po zmarłym Pawle Kotulińskim pozostałego należące, jako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel i t. p. przedmioty.—Warszawa, dnia 25 Grudnia (6 Stycznia) roku 1866/7.—Rejent K. Z. G. W., Alexander **Dziewulski**. (Dz. War.)

BIÓRO STRĘCZEŃ

Nauczycieli, Nauczycielek i Bon,

HELENY NOWOLECKIEJ,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nr 437, wprost Dobroczynności.

Powyższe Bióro nieustannie zajmuje się załatwianiem wszelkich zleceń we względzie wyboru Nauczycieli, Nauczycielek, przeznaczonych tak do edukacji prywatnej, domowej, jak również do wszelkich zakładów naukowych. Osoby pracujące w zawodzie nauczycielskim, a objęte listą powyższego bióra, znane są osobiście podpisanej, tak z naukowego jak i moralnego usposobienia. przeto z poręczeniem mogą być rekomendowane; zlecenia przez korrespondencją z równą akuratnością załatwiane.—Helena Nowolecka. (17,121).

SUKNIE zwyczajne, ślubne i balowe,

bardzo ozdobne, również wszelkiego rodzaju **PALETOTY, Kamzy i OKRYCIA**, wykończają się podług najnowszych żurnali obecnej pory, po cenach dla wszystkich Pań, które je raczą powierzyć, przystępnych, z wszelką akuratnością i bez zawodu na termin oznaczony, w **Magazynie A. B. ELSNER** w domu Grodzickich, Krakowskie-Przedmieście Nr 9. W tym Zakładzie są **DOMINA** do wynajęcia. (19,000)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.